Księga Izajasza

Rozdział 5

**Pieśń o winnicy**

**1**. Zaśpiewam mojemu ulubieńcowi ulubioną jego pieśń o jego winnicy. Ulubieniec mój miał winnicę na pagórku urodzajnym. **2**. Przekopał ją i oczyścił z kamieni, i zasadził w niej szlachetne szczepy. Zbudował w niej wieżę i wykuł w niej prasę, oczekiwał, że wyda szlachetne grona, lecz ona wydała złe owoce. **3**. Teraz więc, obywatele jeruzalemscy i mężowie judzcy, rozsądźcie między mną i między moją winnicą!

**Biada złym...**

**4**. Cóż jeszcze należało uczynić mojej winnicy, czego ja jej nie uczyniłem? Dlaczego oczekiwałem, że wyda szlachetne grona, a ona wydała złe owoce? **5**. Otóż teraz chcę wam ogłosić, co uczynię z moją winnicą: Rozbiorę jej płot, aby ją spasiono, rozwalę jej mur, aby ją zdeptano. **6**. Zniszczę ją doszczętnie: Nie będzie przycinana ani okopywana, ale porośnie cierniem i ostem, nadto nakażę obłokom, by na nią nie spuszczały deszczu. **7**. Zaiste, winnicą Pana Zastępów jest dom izraelski, a mężowie judzcy ulubioną jego latoroślą. Oczekiwał prawa, a oto - bezprawie; sprawiedliwości, a oto - krzyk. **8**. Biada tym, którzy przyłączają dom do domu, a rolę do roli dodają, tak że nie ma wolnego miejsca i tylko wy sami osiedliście w kraju. **9**. Dlatego w moich uszach rozległ się głos Pana Zastępów: Zaiste, wiele domów spustoszeje, wielkie i piękne pozostaną bez mieszkańca. **10**. Bo dziesięć morgów winnicy wyda jedną baryłkę wina, a jeden korzec ziarna wyda pół korca. **11**. Biada tym, którzy od wczesnego rana gonią za trunkiem, których do późnego wieczora rozpala wino, **12**. A na ich ucztach jest cytra i lutnia, bębenek i flet oraz wino, lecz na dzieło Pana nie patrzą, a sprawy jego rąk nie widzą. **13**. Dlatego mój lud pójdzie w niewolę, bo nic nie rozumie, jego szlachetni umrą z głodu, a jego pospólstwo uschnie z pragnienia. **14**. Dlatego piekło rozwarło swoją gardziel i nad miarę rozdziawiło swoją paszczę, i wpadnie w nie jego przepych i zgiełkliwe pospólstwo, i ci, którzy się w nim weselą. **15**. Wtedy ukorzy się człowiek i uniży się mąż, a oczy dumnych będą spuszczone. **16**. Lecz Pan Zastępów będzie wywyższony przez sąd, a Święty Bóg okaże się świętym przez sprawiedliwość. **17**. I paść się będą owce jak na własnym wygonie, a kozły żywić się na pustkowiu bogatych. **18**. Biada tym, którzy ściągają winę sznurami nieprawości, a grzech jakby powrozami wozów, **19**. Którzy mówią: Niech przynagli, niech przyśpieszy swoje dzieło, abyśmy widzieli, niech wnet się spełni zamysł Świętego Izraelskiego, abyśmy go poznali. **20**. Biada tym, którzy zło nazywają dobrem, a dobro złem, którzy zamieniają ciemność w światłość, a światłość w ciemność, zamieniają gorycz w słodycz, a słodycz w gorycz. **21**. Biada tym, którzy we własnych oczach uchodzą za mądrych i we własnym mniemaniu za rozumnych! **22**. Biada tym, którzy są bohaterami w piciu wina i mocarzami w mieszaniu mocnego napoju, **23**. Którzy uniewinniają winowajcę za łapówkę, a niewinnym odmawiają sprawiedliwości. **24**. Dlatego jak pożera słomę język ognia i ginie w płomieniu plewa, tak zgnije ich korzeń, a ich kwiat uleci jak proch, gdyż odrzucili zakon Pana Zastępów i wzgardzili słowem Świętego Izraelskiego. **25**. Przeto zapłonął gniew Pana przeciwko jego ludowi i wyciągnął swoją rękę przeciwko niemu i uderzył weń, tak że zadrżały góry, a ich trupy leżały jak gnój na ulicach. Mimo to nie ustawał jego gniew, a jego ręka jeszcze jest wyciągnięta. **26**. I wywiesi chorągiew dla narodu z daleka, i świstem zwabi go od krańców ziemi, a oto ten śpiesznie i szybko nadejdzie. **27**. Nikt wśród nich nie jest zmęczony ani się nie potyka, nikt nie drzemie ani nie śpi. Nie rozluźnia się pas na jego biodrach, nie rozrywa się rzemyk jego sandałów. **28**. Jego strzały są ostre, a wszystkie jego łuki napięte, kopyta jego koni są jak krzemień, a jego koła jak huragan. **29**. Jego ryk jak u lwa i ryczy jak lwiątka, warcząc porywa łup i unosi, i nikt mu nie wyrwie. **30**. I zahuczy nad nim w owym dniu jak huczy morze. Gdy spojrzeć na ziemię, oto niepokojąca ciemność i światło przyćmione przez ciemne obłoki.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975  
  
aktualizacja modułu: 2020-07-01